№ 110. Piątek 15. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość pragnąc, wiedziony uczuciem monarszem, puścić w niepamięć także ostatnie bolesne wspomnienia wypadków w latach 1848, 1849 i 1851 do 1853 w Wielkiem księstwie Siedmiogrodzkiem, raczył najwyższem postanowieniem z 8. maja r. b. rozporządzić najłaskawiej, ażeby tym osobom w Siedmiogrodzie, które z powodu udziału swego w wypadkach z lat 1848 i 1849, jako też w spisku tam knowanym w latach 1851 do 1853 za polityczne zbrodnie i przestępstwa skazane zostały na kary więzienia i odbyły je albo całkowicie albo z częściowem opuszczeniem w drodze łaski, opuszczone zostały skutkiem najwyższej łaski także prawne skutki tych wyroków sądu karnego.

Wiedeń, 13. maja. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XIX. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 41. Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa z 4. maja 1863, względem postępowania z przesełkami drobnych pieniędzy papierowych. Ważne w całem państwie.

Nr. 42. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 6. maja 1863, względem przeniesienia czynności władz obwodowych w sprawach wychodźtwa i bezprawnej nieobecności na urzęda powiatowe, — ważne w Czechach, Austryi powyżej i poniżej Anizy, Salcburgu, Styryi, Karyntyi, Krainie i na Bukowinie, w Morawii, Szląsku, Tyrolu i Forarlbergu, w Gorycyi, Gradysce i Istryi.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. maja.

Najwyższem postanowieniem z 9. b. m. raczył Najjaś. Pan zatwierdzić swoją sankcyą uchwalony na sejmie morawskim dodatek na fundusz krajowy i indemnizacyjny na rok administracyjny 1863. Stan zdrowia Arcyksięcia Maxymiliana d'Este polepszył się znacznie podług ostatnich telegramów z 12. i 13. b. m. — Co do postępowania Austryi w sprawie szlezwickiej donosi *Jener. Kor.*, że rząd cesarski porozumiał się już z Prusami względem przedłożenia związkowi niemieckiemu spólnego wniosku, który oddany będzie najpierw pod obradę połączonemu szlezwicko-holsztyńskiemu wydziałowi, a już sam duch ostatnich kroków dyplomatycznych, jakie poczyniły niedawno bądź osobno, bądź spólnie główne mocarstwa niemieckie w Kopenhadze każe się domyślać, że wniosek ten może tylko doradzać *exekucyę związkową*. Rozumie się jednak, — dodaje *Jen. Kor.* —, że środki przymusowe będą dopiero wtedy użyte, gdy upłynie bezskutecznie termin ostateczny, który będzie naznaczony Danii, ażeby miała czas zwrócić się z niebezpiecznej drogi, na jaką wstąpiła rozporządzeniami z 30. marca.

Na widowni powstania polskiego nie zaszła w ostatnich dniach żadna świeża walka, prócz znanej już z telegramu potyczki Taczanowskiego pod Ignacewem, która, jak się pokazuje teraz z doniesień dziennikarskich, była bardzo krwawa i przyprawiła obie strony o nader wielkie straty. Z najbliższego sąsiedztwa Krakowa donosi *Czas*, że wojska rosyjskie opuściwszy 13go b. m. nadgraniczne stanowiska, skoncentrowały się w sile 10 rot piechoty z kilkoma działami w Miechowie, tylko do Michałowic i Barana przybyły oddziały rosyjskie świeże, ale szczuplejsze niż przedtem. Dalej utrzymuje *Czas*, że wieści rozgłoszone o wyparciu części oddziału Jeziorańskiego do Galicyi są mylne, gdyż Jeziorański miał bez bitwy pomknąć się 10go b. m. dalej w głąb kraju, a doniesiona telegramem potyczkę z 11go b. m. musiał przeto stoczyć jakiś inny oddział. Przy tej sposobności prostujemy także podług *Czasu* doniesienie ogłoszone we środę buletynu rządowego o potyczce pod Szycami, który utrzymywał, jakoby powstańcy walczyli tam pod dowództwem Jordana, gdy tymczasem dowodził tym oddziałem Rumocki, a Jordan nie miał dotąd najmniejszego udziału w powstaniu.

Z Warszawy piszą do *Oester. Ztg.*, że Polacy liczą najwięcej na obce mocarstwa. Sądzą oni, że Francya będzie z pewnością interweniować zbrojno, gdyż inaczej nie byłoby tylu Francuzów w powstaniu. Tymczasem dowiaduje się ów korespondent, że ci Francuzi nie są bynajmniej stronnikami Cesarza, i że ma być między nimi bardzo wielu kandydatów dla Kayenny. Ale ich obecność podnosi odwagę powstańców. Dotąd nie dokazał niczego jenerał Berg, ani pokonał powstańców, ani też rozwinął szczególniejszą surowość. Ale wojska przybywa ciągle, a Rosyanie powiadają, że po 13. będzie inaczej. Teraz chcą podobnie obsadzić granicę od Prus, jak dotąd obsadzona była granica od Galicyi, wtedy nie będzie już powstanie otrzymywać żadnych posiłków, i wkrótce wszystko się skończy. Nasi właściciele dóbr — powiada dalej korespondent — mają teraz mało pieniędzy, parobków swoich potrzebują do robót w polu, a w kraju nie ma broni. Wszystko to przychodzi z zagranicy. Dlatego sądzą Rosyanie, że po zamknięciu granic wszystko to ustanie; ale to samo powtarzają już od czterech miesięcy, a zawsze jeszcze stoją na tem samem punkcie. — Z Inflant polskich donoszą *Jener. Kor.*, że chłopi (właściwie roskolnicy) w trzech tamtejszych obwodach powstali w sprawie rządu, i zamierzają wytępić całkiem tamtejszy żywioł polski. Dotąd odstawili do 40 właścicieli dóbr do sądów wojennych, i zachodzi obawa, że to wzburzenie chłopstwa przeciw szlachcie będzie szerzyć się dalej. Na Wołyniu miało już podług najnowszych doniesień dziennikarskich rzeczywiście wybuchnąć powstanie.

Spór parlamentarny ministerstwa pruskiego z izbą, rozstrzygnęła komisya regulaminowa w następujący sposób: Prezydent może przerywać każdemu mowcy, nawet ministrowi, ale taka przerwa nieogranicza wcale prawa ministrów do zabierania głosu każdego czasu; wszelako sprzeciwia się to konstytucyi, jeźli ministrowie stawiają samowolnie warunki swojej obecności i przeto niemoże izba przychylić się do żądania wyrażonego w piśmie ministerstwa.— Partya postępowa izby postanowiła prawie jednogłośnie wotować niezwłocznie adres względem teraźniejszego położenia kraju podług zmodyfikowanego wniosku Virchowa, i wniosła już ten adres pomimo opozycyi lewego centrum, które chciało poprzednio załatwić kwestyę regulaminową.

Król Wiktor Emanuel ma, jak donoszą *Jen. Kor.* z Neapolu z 8. b. m. udać się wkrótce na dłuższy czas do Neapolu, chociaż wiadomości z Turynu z 10. b. m. utrzymują, że Król ma zamiar udać się poprzednio do Paryża. — Ojciec Ś. odjechał 11. b. m. do Velletri, a honorową służbę przy nim pełnią wojska francuskie i rzymskie.

La France z 11. b. m. utrzymuje, że Rosya zgadza się w zasadzie na konferencyę dla uregulowania spraw Polski, a *Pays* donosi, że z dniem 31. maja oczekiwana jest flota szwecka w Cherburgu. Marszałek Pelissier, gubernator Algieru, poróżnił się tak dalece z jenerałem Yussufem, że prawdopodobnie niedługo już pozostanie na swojej posadzie, a niektórzy utrzymują nawet, że Cesarz będzie rad korzystać z tego pozoru, by księcia Małakowy mieć pod ręką na przypadek wojny.

W sprawie greckiej donosi *Morning-Post* z 13. b. m., że wkrótce podpiszą w Londynie reprezentanci opiekuńczych mocarstw Grecyi protokoły, względem wyboru nowegokKróla. Główne punkta, z wyjątkiem kilku finansowych, są już załatwione. Potomkowie Króla mają przyjąć wyznanie greckie. Bawarya będzie dla abdykacyi formalnie zaproszona na konferencyę, ale nieprzyjęcie tego zaproszenia pozostanie zapewne bezskutecznem.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 14. maja. *(Szematyzm galicyjski.)* Szematyzm galicyjski na rok 1863 wyszedł właśnie z druku.

Cena tego dzieła ustanowioną została podobnie jak w przeszłym roku na 1 zł. 30 c. w. a., nabyć je zaś można we Lwowie w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcyi finansowej (ulica Łyczakowska N. 521$^{1}/_{4}$), tudzież w miastach obwodowych u c. k. władz obwodowych i c. k. powiatowych dyrekcyach finansowych.

Brody, 12. maja. *(Doniesienia o powstaniu w Królestwie Polskiem.)* Mówiono tu i w sąsiednich częściach Rosyi, że w piątek d. 9. b. m. zacznie się krwawa walka, którą polacy zamierzyli toczyć z rządem rosyjskim. Dzień 9. przeszedł spokojnie, mówią teraz, że d. 1. gr. s. (13. b. m.) lub też dopiero dnia 15. według naszego kalendarza wybuchnie powszechne powstanie. Z naszej strony wątpimy bardzo, aby tajni kierownicy powstania mieli zdradzać chwilę, jeźli ją przeznaczyli do zaczęcia operacyi. W wojnie partyzanckiej ważną jest i korzystną rzeczą działać niespodziewanie, a tak naznaczenie terminów służy tylko do oszukania i nużenia nieprzyjaciela. Przejdzie zapewne d. 13. i 15. a wybuch zapowiedziany nie przyjdzie do skutku, a czy prędzej, czy później nastąpi, zawsze wtedy tylko, gdy będzie najmniej spodziewany. Wzburzenie pomiędzy Polakami jest powszechne i wielkie, a naprężenie nadzwyczajne. Według doniesień ze strony rosyjskiej d. 9. i 10. pojmano bez wystrzału dwa dobrze uzbrojone oddziały powstańców polskich, które zaczęły zbierać się w gurberni żytomierskiej. Lud wiejski ma być nieprzychylny powstaniu, i rząd ma używać chłopów na pomoc przeciw powstańcom. Proklamacye, które odbierają, a w których mają obiecane darowanie pańszczyzny, drą, odnoszą do urzędów, którym powtarzają zapewnienie o swojej lojalności. Jeźli to prawda, mają Polacy w tej części kraju trudny do zwyciężenia żywioł, a rząd rosyjski ma w ręku broń, która jednak i dla niego samego może stać się niebezpieczną. Do otwartej walki z zbrojnymi oddziałami powstańców w polu, chłopi, którzy nawet w kosy

nie są dostatecznie uzbrojeni (przywóz kos jest jak wiadomo zakazany) nie na wiele się przydadzą.

Kraków, 13. maja. (*Przytrzymani powstańcy.*) *Krak. Ztg.* donosi: Wczoraj sprowadzono tu 8 przytrzymanych powstańców, między tymi dwóch z Weneeyańskiego, i skonfiskowano wóz z 400 drążkami do kos.

Dziś zrana odszedł ztąd transport 24 powstańców do Ołomuńca, z którym połączył się drugi w liczbie 25 ze Lwowa i trzeci w liczbie 11 w Chrzanowie, tak że razem odwieziono 60 powstańców dla internowania do Ołomuńce. Równocześnie wyprawiono ztąd za granicę 5 ochotników Francuzów.

Wiedeń, 12. maja. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Dziś o godzinie 11. przed południem doręczył Jego Mość Cesarz w parafialnym kościele burgu z zachowaniem zwykłej ceremonii baret kardynalski nuncyuszowi papieskiemu *de Lucca*, a wczoraj przed południem przyjmował arcybiskup de Lucca życzenia ministrów i duchowieństwa.

Arcyksiąże *Karol Ludwik* i Arcyksiężna *Anunziata* przyjmowali wczoraj wszystkich ministrów. — Z Ebenzweier nadeszły następujące telegramy o stanie zdrowia Arcyksięcia *Maxymiliana d' Este*: „9. maja, 7. godzina wieczorem: Przez cały dzień nieprzerwany stan spokojności. — 10. maja, 7. godzina zrana: Przed północą aż do godziny 1szej przemijająca duszność, potem aż do godziny 5tej sen nieprzerwany. — 10. maja, 7. godzina wieczorem: W ciągu dnia nieprzerwana spokojność. — 11. maja, 7. godzina zrana: W nocy przerwany sen. Za przebudzeniem się o godzinie 5tej lekka duszność, która zmniejsza się stopniowo."

11. maja, 7. godzina wieczorem: Dzień przeminął spokojnie aż do godziny 4tej, poczem nastąpiła lekka duszność, która jednak widocznie się zmniejsza. — 12. maja, 7. godzina zrana: Do północy spokojny sen, potem lekka irytacya, następnie około godziny 3. dwugodzinny sen, a za przebudzeniem się stan spokojny."

Namiestnik węgierski hr. *Palffy* przybył wczoraj z Pesztu i miał zaraz konferencyę z kanclerzem nadwornym hrabią *Forgachem*, a potem audyencyę u Jego Mości Cesarza. — Judex Curiae, hrabia *Andrassy* odjechał wczoraj w odwiedziny do Prymasa w Ostrzyhomiu, a ztamtąd udaje się do Pesztu. — Ban Kroacyi, fml. baron *Sokcsevic* przybył tu dziś z Zagrabia. — Fml. książę *Alexander* heski bawi obecnie w Londynie.

Wczoraj przybył tu z Petersburga kuryer z depeszami do rosyjskiego posła pana Bałabina.

Deputacya *tunetańska* pod przewodnictwem ministra marynarki *Kheridana*, która w sobotę doręczyła Jego Mości Cesarzowi ordery tunetańskie, zaproszona jest dziś na ucztę dworską do Schönbrunnu; ma ona zabawić 14 dni w Wiedniu.

Wracającego do zdrowia po ciężkiej słabości dawnego ochmistrza dworu Jej Mości Cesarzowej, fzm. hrabiego *Nobili* zaszczycił Jego Ces. Mości odwiedzinami swemi. — W poniedziałek zrana umarła tu księżna Gabryela Auersperg, z domu księżna Lobkowitz, dama pałacowa Cesarzowej.

Francya.

Paryż, 9. maja. (*Głosy dzienników o sprawie polskiej.— Nota Turcyi w przedmiocie kanału suezkiego.*) Wiadomość przez dziennik *le Pays* podaną o kongresie mocarstw wspólnie z Rosyą dla uporządkowania sprawy polskiej na drodze dyplomatycznej, znajduje *la France* do prawdy podobną, gdyż Rosya na porozumienie się na tej drodze, zezwoliła. Wszakże nie można spuścić z uwagi, iż przed zawiązaniem konferencyi dyplomatycznej, wypada poprzednio zgodzić się na główne podstawy, na których negocyacye opierać się mają.

O artykułach wojennych półurzędowego dziennika *Patrie* powiada *la France*, iż dziennik ten stanowisko swe zapoznający, nie zdoła wywołać wojny, jak dawniej nie zdołał spowodować rząd francuski do ustąpienia z Rzymu.

La France twierdzi, iż gabinet austryacki sformułować miał żądania, które rządowi rosyjskiemu w sprawie polskiej przedłożone być mają. W myśli tego dziennika Rosya miałaby wydać patent podobny do dyplomu cesarskiego z dn. 20. października 1860 r. i stosunek Polski do Rosyi miałby być taki, jak Węgier do Austryi. *Independance belge* uważa całą wiadomość przez *Presse* podaną, jako prosty wymysł dziennikarski, wszelkiej pozbawiony podstawy.

Independance belge twierdzi, iż ostatnie wiadomości z Londynu są dość zaspokajające. Zdaniem tego dziennika pokój na ten rok będzie uratowany, jeżeli w przeciągu jednego miesiąca sytuacya się nie zmieni, czego jednak, dodaje dziennik belgijski, przewidzieć nie można.

Courrier du Dimanche ogłosił notę turecką, w której Turcya rządy angielski i francuski zawiadamia, iż towarzystwo budowy kanału suezkiego przez p. Lesseps sformowane, nigdy nie zatwierdzi, a to z trzech następujących powodów, najprzód iż mocarstwa nie zgodziły się między sobą co do konieczności neutralności kanału, powtóre iż rząd turecki nie może na to zezwolić, ażeby do 40.000 Egipcyan przymuszeni byli do robót około kanału, a w końcu iż nie może zezwolić na nabycie gruntów wzdłuż kanału przez Europejczyków pod jurysdykcyą swych konsulatów zostających, bo to byłoby państwem w państwie. Nota ta widocznie z pióra angielskiego pochodząca, wielkie zrobiła w Paryżu wrażenie, wywołała bowiem obawę zatargów między Anglią a Francyą w sprawie kanału suezkiego nastąpić mogących.

Niemcy.

(*Nowe zatargi między p. Bismarkiem a pruską izbą deputowanych. — Flota związku niemieckiego. — Papiery znalezione u hr. Działyńskiego.*) Z papierów znalezionych u hr. Jana Działyńskiego wykazuje się, iż w prowincyi poznańskiej egzystuje związek tajny, na którego czele stoi główny komitet, który zajął miejsce rozwiązanego teraz komitetu narodowego. Centralny komitet w Warszawie mianował *obywatela* Guttry jenerałnym komisarzem rządu tymczesowego w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Zadaniem jego jest działać ku temu, ażeby bez różnicy opinii i zdanie powstanie w Polsce kongresowej, na Żmudzi, Litwie i na Rusi, mianowicie zaś w województwach najbliżej Wielkiego Księstwa Poznańskiego leżących, wszelkiemi środkami wspierane było. Centralny komitet narodowy upomina Guttrego, ażeby był członkiem narodowego komitetu poznańskiego, upoważnia go zarazem, ażeby zamianował pomocników swych, rejentów, poborców podatkowych i innych urzędników narodowych, o ile to ku dostarczeniu ludzi, pieniędzy, amunicyi i broni, tudzież dla kierowania opinią publiczną, potrzebnem się okaże; upoważnia go nadto do używania pieczęci urzędowej, i zaleca, ażeby co tydzień składał raporta o postępie swych czynności.

Dotychczasowy komitet centralny w Poznaniu rozwiązuje się, ażeby jak reskrypt „komitetu centralnego jako rządu narodowego" z dnia 9. kwietnia opiewa, raz na zawsze położyć tamę niezgodom, sprawie narodowej szkodliwym.

Spis członków komitetu centralnego poznańskiego, komisarzy obwodowych i lustratorów, znaleziono w papierach hr. Działyńskiego. Komisarze obwodowi ściągnąć mają od obywateli swego obwodu dwuletni podatek klasowy lub dochodowy: sumy dotąd wypłacone liczone być mają na poczet podatku.

Gdyby, co zdaje się niepodobnem, znalazły się osoby podatek odmawiające, w takim razie komisarz obwodowy winien nazwiska ich podać do wiadomości komitetu centralnego w Poznaniu. Komitety obwodowe donosić mają komitetowi centralnemu o wszystkich krokach władz pruskich cywilnych i rządowych, dowodzących egzystencyą konwencyi prusko-rosyjskiej. W razach naglących raporta mają być przesłane przez świadków naocznych. Żąda się od każdego obywatela, ażeby od każdych 10 talarów spłacanego podatku miał broń palną z bagnetem, z formą do lania kul i 100 kulami. Krom powyższych papierów miano znaleźć korespondencyę między hr. Zamojską z domu Działyńską, a jej bratem hr. Janem Działyńskim, z których ważne powzięto wiadomości.

Telegram z Berlina z dnia 12. maja donosi, iż komisya izby deputowanych wszystkiemi głosami przeciwko 7 uchwaliła wniosek dozwolenia kroków sądowych przeciwko Hr. Działyńskiemu i dep. Guttry.

Według telegramu z tej samej gazety. Na posiedzeniu pruskiej izby deputowanych prezes Grabów odczytał pismo ministeryum stanu, w którym opierając się na wyłuszczonych motywach oświadcza, iż ministrowie nie mogą być obecni na posiedzeniach izby deputowanych, w obec ograniczenia wolności mowy, jakiego się prezes na przeciw ministrom na ostatniem posiedzeniu dopuścił. Ministeryum stanu żąda zatem, ażeby izba oświadczyła wyraźnie, iż jej władza dyscyplinarna względem ministrów nie przysługuje.

Na wniosek prezesa Grabowa, pismo ministeryalne odesłane zostało komisyi porządkowej do spiesznego zaopinowania. Aż do załatwienia sporu o tę zasadę posiedzenia plenarne mają być zawieszone.

Komisya porządkowa wezwała ministeryum stanu na posiedzenie. P. Bismark odpowiedział odmownie, odwołując się do pisma swojego, do izby deputowanych, które mu nie dozwala wzięcia udziału w obradach izby.

Dziennik *Staatsanzeiger für Würtenberg* donosi z Frankfurtu, iż dla obrony brzegów niemieckich do roku 1866 ośm parowców pancernych budowane być mają, z których dla morza wschodniego dwa, trzy dla ujść Elby i Wezery, a trzy dla ujścia Emsy przeznaczone być mają. Prusom przyznane ma być prawo werbowania dla floty związkowej marynarzy we wszystkich portach niemieckich. Komisya uznała, iż budowa następujących dróg żelaznych jest potrzebna, a mianowicie z Stralsundu do Rostoku, z Hamburga do Kuchaven, z Hamburga przez Stubin do Bremerhaven, z Bremy przez Oldenburg do Leer, z Oldenburg do Heppens.

Rosya.

(*Powstanie na Litwie.*) Kuryer Wileński, urzędowy organ rosyjski, podaje następujące buletyny: Jenerał Maniukin donosi, że w ostatnich czasach wzrosły rozruchy w jego okręgu. Prawie codziennie nadchodzą raporta o gwałtach i rozruchach popełnianych przez powstańców. Małe oddziały wieszają urzędników i włościan, i wybierają kontrybucye. Dnia 25. kwietnia jen. Maniukin otrzymał wiadomość, że liczne bandy zbierają się koło Białegostoku. Dnia 24go w nocy udało się z tego miasta 80 młodych ludzi do powstańców. Po drodze zabrali z sobą 11 koni. Dnia 27go dochodziły wieści, że powstańcy liczą już 800 ludzi, z których połowa jest uzbrojona karabinami. Dnia 26go wysłano przeciw temu oddziałowi kolumnę wojska pod dowództwem majora Wierowkina. Tymczasem jen. Maniukin dowiedział się drogą telegraficzną, że pod Sokalką także zbiera się oddział powstańców; przeciw któremu wysłano także rotę piechoty i szwadron jazdy. Zarazem doniesiono, że lasami idzie transport broni. Dla wyszukania go wysłano dwie roty. Od-

dział pułkownika Alcharowa, który udał sie przeciw Narbutowi, uderzył pod Staniuszka na oddział powstańców liczacy 150 ludzi, a zostający pod dowództwem Czudowskiego. W lasach koło Białych Mchów pobito dnia 18go, oddział powstańców liczący 180 ludzi. przyczem poległ także ksiadz Laszkiewicz. Raporta te potwierdzają także, że wiele włościan bierze udział w powstaniu. Dnia 5. maja umarł Arcybiskup Mohilewski Zyliński. Miał on tytuł: „metropolita wszystkich rzymsko-katolickich kościołów Rosyi.“

Powstańcy litewscy ogłaszają także swoje buletyny. Pierwszy numer tychże wyszedl dnia 25. marca pod tytułem: „Wiadomości o powstaniu na Litwie“; drugi numer ukazał sie 12. kwietnia. Zawierają jednak wypadki znane powszechnie.

Według świeższych doniesień Narbut. główny dowódzca powstania na Litwie, trzyma sie obecnie w lasach pomiedzy Lida a miastem Grodnem. Ma wielki wpływ na ludność, i zyskał już sławe. Używając wszędzie współczucia, uchodzi z łatwością przed ścigającemi go Rosyanami, którzy nadto mniej tu znajdują szpiegów, jak w innych okolicach. Dnia 30. kwietnia miano w Wilnie wiadomość, że Narbut uszedł szczęśliwie Rosyanom ścigającym go w sile 6000 ludzi pod wodzą Alchazowa.

Powstaniem na Żmudzi kieruje Kołysko, a i ten stał się już bardzo popularnym. Łatwiej też idzie jemu jak innym, bo nigdzie lud wiejski nie sprzyja powstaniu tak jak tu.

Dowódzca powstańców „Dołęga“ miał pobić Rosyan pod Rogowem.

Kronika.

(Stan zarazy na bydło.) W drugiej polowie kwietnia b. r. zaraza na bydło w lwowskim okręgu administracyjnym wybuchła w Dobrzanicy w obwodzie Brzeżańskim, ustała zaś w 6 miejscach, jako to w Czortkowie w obwodzie tego imienia, w Ostapiu, w Chodaczkowie wielkim, w Tarnopolskim, w Swaryczowie i Broszurowie w Stryjskim i w Horożance w obwodzie brzeżańskim.

Tak więc ustała zaraza o tyle, że jest tylko jeszcze w 12 miejscach, z których przypada 5 na obwód złoczowski, 3 na Czortkowski, 2 na Tarnopolski, a po 1 na obwody Brzeżański i Stryjski; bydło zarazą dotknięte jest jednak już tylko w 1 miejscu.

(Morderstwo.) Z Tarnopola donoszą nam, że w nocy z 26go na 27go kwietnia zamordowany został izraelita Leib Brandes, stolarz w swoim warstacie. Morderca niezostał jeszcze wyśledzony.

(Akt dobroczynności.) „Krak. Ztg.“ z 12. b. m. pisze: Możemy donieść o godnym uznania akcie dobroczynności. Zeszłej zimy obdzielono w Bochni 203 partyj drzewem opałowem i datkami pieniężnemi Właściciele dóbr Borka, Jodłówki, Ruczyny i Staniątek ofiarowali na ten cel każdy po dwa sągi drzewa, a oprócz tego wpłynęło w drodze składki od c. k stacyjnej komendy wojskowej, od administracyi salin i od urzędu powiatowego 38 zł. 30 c., za które zakupiono jeszcze 3 sagi drzewa Z tych oflar pozostałe jeszcze do dalszego wspierania ubogich miejscowych: 2 sągi drzewa i 10 zł. w. a.

(Program obchodu tysiącletniej rocznicy założenia uniwersytetu wiedeńskiego), przypadającej 13go marca 1865 roku, jednocześnie z wystawą powszechna w Wiedniu, został już zakomunikowany ministrowi stanu; ze składek wzniesiony zostanie pierwszemu arcyksiążeciu austryackiemu Rudolfowi IV, założycielowi tego uniwersytetu, pomnik przed gmachem uniwersytetu, który ma być wkrótce zbudowany. Wszystkie uniwersytety i instytuty naukowe w całej Europie mają być powołane do posłania na tę uroczystość swych reprezentantów, a wszystkim uczestnikom tej uroczystości, rozdaną zostanie książka, obejmująca dzieje uniwersytetu wiedeńskiego, na źródłach autentycznych oparta, oraz medal pamiątkowy.

(Wystawa zwierząt psiej rasy) została otwarta dnia 4. maja w Paryżu w ogrodzie aklimatyzacyjnym w lasku bułońskim. Ogród zaledwie mógł pemieścić wszystkich zwiedzających, których liczba tego dnia przenosiła 30.000. Psy umieszczone są w obszernych szopach, tak, że mogą być dokładnie oglądane bez wystawienia publiczności na niebezpieczeństwo. Wszystkich psów różnego rodzaju i z różnych krajów jest 850, podzielonych na 5 oddziałów i 32 poddziały. Szczególniej zwr cało uwagę j denaście sfor, należących do księcia Napoleona, p. de la Débutrie, hr. Lecouteulx de Chanteleu, w. hr. de Chézelles, p. J. de Carayon La Tour, hr. Osmondi, wice-hrabiego de La Rochefoucauld, p. Devigne, hr. Duchatel, p. E. de la Besge i p. Frossard. Obok tego znajduje się sfora angielska księcia Beaufort, która niespodziewała się znaleść na wystawie współzawodników. Wystawa ta wskazała bogactwo Francyi, pod względem psów, z pomiędzy których największe uwielbienie wzbudzały charty pp. de Carayon-La Tour i de Ruble, z dawnej rasy francuskiej z Gaskonii i Saintonge, sławnej w kronikach łowiectwa. Wystawa ta miała trwać 6 dni.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujace ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (79 ℔) 3 zł. 20 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 66 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 70 c.; owsa (45 ℔) 1 zł. 63 c.; hreczki 2 zł. 10 c.; grochu 1 zł. 95 c.; kartofli 1 zł. 5 c.; cetnar siana 1 zł. 22 c; okłotów 73 c.; sąg drzewa twardego 11 zł. 25 c., miękkiego 9 zł. 75 centów.

Na targu odbytem d. 11. b. m. było na przedarz 140 sztuk wołów a mianowicie: z Kamionki 3 stada po 10, 10, i 12 sz., z Narajowa 17 sztuk, z Żółkwi 3 stada po 21, 26 i 8 sztuk, z Donietorowa 14 sztuk, z Husiatyna 22 sztuk. — Z tego sprzedano 110 sztuk i płacono za wołu, który ważył 325 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju, 63 zł. a za wołu, który ważył 350 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju płacono 77 zł. 50 c.

Lwów, 14. maja. Obawa wojny z Ameryką północną wywołała w przeszłym tygodniu znaczniejsze obroty w pszenicy na placu Londyńskim; ceny się wprawdzie nie podniosły, lecz się mocno ustaliły; w handlu zbożowym był ruch od dawna już niepraktykowany. Za nadejściem jednak wiadomości o pokojowem usposobieniu gabinetu washingtońskiego, wszystko się niestety zmieniło; targ powrócił do dawnego otrętwienia, ruch wszelki ustał i ceny znow się ku zniżeniu skłaniają. Na targach europejskich w jednym tylko Hamburgu ożywiła się cokolwiek spekulacya i pszenicę z poźniejszą odstawą o kilka talarów na łaszcie wyżej płacono; teraz i tam wszelki ruch się przerwał i wszystko wróciło do dawnej stagnacyi. W Wrocławiu lepsze przeszłotygodniowe doniesienia, żadnego prawie nie wywarły wrażenia, ceny zostały te same, nominalne, przy obrocie nader ograniczonym.

Ceny wrocławskie w dniu 12. b. m. notowane, były następujące:

Pszenica biała	szląska	od 63 do 78	srebr.	szefel pruski	wagi 85 ℔ cł.
„ „	polska	od 65 do 74	„	„	„
„ *żółta*	szląska	od 62 do 75	„	„	„
„ „	galic.	od 60 do 68	„	„	„
Żyto		od 50 do 52	„	„	84 ℔ cł.
Jęczmień		od 36 do 40	„	„	„
Owies		od 27 do 29	„	„	„
Groch		od 41 do 52	„	„	„

W *koniczynie* i *rzepaku* obroty zupełnie już ustały i żadna przedaż do skutku nie przyszła.

Najświeższa poczta.

Z nad granicy obwodu Żółkiewsiego donoszą nam pod dniem 14. b. m.: Za granicą powyżej Huty różanieckiej obozują powstańcy pod dowództwem Zapłachty. Oddział ten przybył od Tomaszowa.

Pod Suczycami niedaleko Sokala, wkroczył oddział 140 ludzi w nocy z 12. na 13. b. m. na Wołynie, napadł z nienacka i rozpędził mniejsze oddziały pograniczne i pociągnął dalej ku Bugowi.

Do Włodzimirza wkroczyły wojska rosyjskie.

Dzienniki wiedeńskie podają następującą depeszę ze Lwowa, z 13. maja. Powstańcy mają zbierać się w lasach pod Żytomierzem. Włościanie mieli tamże napaść na 140 powstańców uzbrojonych, a nawet odstawić ich władzom. Powstańcy zamierzają wytrwać w powstaniu i rozszerzyć je nawet na Wołyń i Podole, aby uzyskać podstawę do akcyi dyplomatycznej.

Berlin, 13. maja. Projekt stronnictwa postępu do adresu, zawiera następujące ustępy: Ciągłe naruszanie konstytucyi i polityki, której ministerstwo spraw zagranicznych trzyma się od trzech miesięcy, zniewalają izbę deputowanych prosić Króla, aby usunął osoby, a raczej system, który zagraża upadkiem tronowi i krajowi.“ Projekt do adresu zawiera dalej pogląd, jak Prusy i dynastya stały przed rokiem, jak się odtąd zmieniło i narażiło na niebezpieczeństwo położenie rzeczy w Niemczech i za granicą. Izba deputowanych nie widzi środka do porozumienia się z ministerstwem, odmawia udziału w jego teraźniejszej polityce, i użyje wszelkich środków, które konstytucya nastręcza, aby przynajmniej odwrócić wojnę pod panowaniem teraźniejszego systemu. Niech więc Król przywróci moc konstytucyi i rozwinie na nowo sztandar potęgi i jedności narodowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Rzeszów, 13. maja 8. godz. wieczór (dla święta spóźnione). Korpus Jeziorańskiego jest w zupełnem rozprężeniu, on sam z kilkoma tylko miał udać się w głąb Polski. Z powstańców przytrzymano wielu pod Jastrzębcem, Golcami i na innych punktach, wielu zaś musi błąkać się jeszcze po lasach, znaleziono bowiem wiele karabinów. Jeziorański miał w końcu zaledwie 300 ludzi, ztąd poszło rozprószenie się bez potyczki. Dziś odstawiono do Rzeszowa 40 powstańców, między nimi 26 z korpusu Czachowskiego, którzy potwierdzają wiadomość o klęsce tegoż pod Ozarowem. Czachowski z małą częścią swoich udał się w lasy Świętokrzyskie.

Berlin, 13. maja. „Schles. Ztg.“ pisze: Podróżni z Ostrowa opowiadają: Wczoraj zaszła pod Kaliszem krwawa potyczka. Rosyanie zwyciężyli lecz ponieśli wielkie straty. Na kilku wozach odwieziono rannych do Kalisza.

Tarnopol, 14. maja 8. godz. rano. Słychać, że w niektórych powiatach Wołynia i Podola zbierają się powstańcy.

Brody, 14. maja 2. godz. po południu. Podróżni widzieli w Lubarze dnia 11. maja kilka set powstańców, którzy tamtejszego stanowego prystawa (urzędnika policyi) wzięli w niewolę, a jednego inwalida, który do nich strzelał, zabili. Słychać, że ruszyli ku Ostropolu.

Husiatyn, 14. maja 6. godz. wieczór. Powstańcy pojawiają się jak słychać około Żytomierza i Machnówki

w gubernii Kijowskiej. i około Winnicy na Podolu. O sile i ruchach tych oddziałów nic nie wiadomo.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. maja.

Hotel George: PP.: Czerwiński J., z Ciemierzawic. — Hr. Czosnowski B.. z Krakowa. — Jędrzejowicz S., z Felsztyna.

Hotel europejski: Croisse L , z Koszelowa. — Berezowski H., z Wodnik. Zaremba B., z Rosyi. — Witkowski A., z Soroki. — Leszczyński W., z Turzepola. -- Truskoławski H., z Jasieniowa. — Konopka J., z Mogilan., Radziejowski E., z Ditkowiec.

Hotel angielski: Torosiewicz M., z Pełtwi. — Jędrzejowicz K., z Czapli.

Hotel Krakowski: Kirchmeyer K., z Bukaczowic.

Pod Jeleniem: Waskiewicz T., z Bilki.

Nr. 386¾: Cybulski H., z Warszawy.

Nr. 301 m.: Ochocki W., z Kaliniawszczyzny.

Dnia 14. maja.

Hotel George: PP.: Ochocki J., z Wierzbowic. — Cichoński J. i Rosołowski K. W., z Wołynia. — Drohojewski J., z Balic. — Ostaszewski Teofil, z Wzdowa. — Zaleski J., z Podola.

Hotel europejski: Hr. Starzyński B., z Derewni.— Hr. Russocki Józef, z Lipicy dolnej.

Hotel angielski: Sozański A., z Torchanowic. — Romaszkan N., z Horodenki. — Sarnicki A., z Trzebosia.

Zajazd Kuhna: Kownacki E., z Witowiec. — Urbański F., z Haczowa.— Wieniawski Ig., z Mokrotyna, — Maxymowicz T. kan., z Czernowic.

Nr. 283 m.: Sokołowski M., z Polski.

Hotel krakowski: Bagieński L., z Jaskowca.

Nr. 514¾: Katyński S., z Gradowic. — Jaworski M , z Kobylnicy. — Mijakowski A. adw. kraj., z Złoczowa — Puzyna R., z Martynowa. — Czaderski J., z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. maja.

PP.: Krzyżanowski J., do Lisek. — Torosiewicz E., do Zastawic. — Krzysztofowicz F., do Trybuchowiec. — Hackholfer A. c. k. kap., do Stryja.— Chwalibóg J., do Lipowiec. — Wajgart W. adw. kraj., do Przemyśla. — Borzykowski M., do Laszek górnych. — Sozański W., do Wolicy. — Reyzner Szczęsny adw., do Tarnopola. — Glixeli T., do Chodorkowic. — Karszewski S., do Borsznowa. — Gorzycki W., do Pohorylca. — Janicki R. — Tchorznicki K. c. k. rotm., do Nadyby. — Papara H., do Zubowmostów. — Bobowski K., do Olendry. — Malczewski J., do Skwarzawy. — Stecki A., do Środopolec. — Krzysztofowicz R., do Załuszcza. — Horodyski T., do Krogulca.— Marquis de Polignac Henri, do Czernowic. — Malachowski K., do Odessy.

Dnia 14. maja.

PP.: Ostrowski R., do Chartanowic. — Berezowski H., do Wodnik. — Winnicki S., do Boryszkowic. — Kirchmeyer K., do Bukaczowic. — Marmorosz J., do Karowa. — Heigendorf A., do Kropiwnik. — Hr. Lanckoroński T., do Poddubia. — Falkowski W., do Witryłowa. — Torosiewicz M.; do Pełtwi. Radziejowski E., do Ditkowic. — Budzyński H., na Wołyń. — Sokołowski M., do Płocka. — Szymanowski W., do Slociny. — Michałowski T., do Odessy.— Bartz Ferdynand c. k. rotm., do Prosoic. — Hr. Komar Adolf, na Podole. — Kownacki E., do Wistowic. — Pietruski J., do Romanowa. — Górski Jan, do Stojańca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. i 14. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.54	+10.2	81.5	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.95	+18.1	55 7	połud.-wschod. „	burza
10.god.wiecz.	325.82	+13.6	79 7	„ „	pogoda
7. god. zrana	325 87	+ 12.7	85 6	poł.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 63	+ 18 5	51.0	„ moc.	„
10.god.wiecz.	326.08	+ 13.5	73.0	południowy sł.	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 13. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	20½	5	26½
Dukat cesarski	„ „	5	22½	5	28½
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	4½	9	26
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76½
Talar pruski	„ „	1	64½	1	66½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	43	76	18
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	28	79	90
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	18	74	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	50	81	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		07	75	211	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	76	40
5% pożyczka narodowa	81	—
Akcye banku wiedeńskiego	796	—
„ „ kredytowego	193	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	50
Dukat pojedyńczy	5	28
Srebro	110	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.25	72.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.20	95.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.10	81.20
od kwiet. do paźd. po 5%	81.—	81.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.70	76.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.70	76 85
dtto. po 4½%	69.—	69.25
dtto. „ 4%	60.50	61.—
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.—	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.75	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	99.40	99.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.60	99.80
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
W ylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ „ 4½%	68.25	68.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
„ „ „ 3½%	52.50	53.—
Przez. do łos. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	57.—	—.—
„ „ „ 2¼%	50.—	—.—
„ „ „ 2%	45.—	—.—
„ „ „ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ „ „ 4½%	68.25	68.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5%, za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.50	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	76.75	77.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	75.25	76.—
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.50
Galicyi	74.75	75.—
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Bukowina	73.50	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	74.—	74.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	60.—	60.50
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.—	60.50
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	797.—	799.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.60	194.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	631.—	633.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1751.—	1753.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	216.25	216.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.25	153.75
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.75	128.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Polud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	259.—	260.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	209.—	209.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	94.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	223.—	225.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	163.—	165.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	438.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	158.75	159.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	91.50	91.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.60	87.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.25	94.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	123.—	124.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.50	116.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Polud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.70	133.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.75	97.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	5[illegible].—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	93.90
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.—	93.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.10	93.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.25	82.35
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.15	110.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.60	43.60
Marsylia za 100 fr.	43.60	43.60
Paryż za 100 fr.	43.75	43.75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.26	5.27
dtto. pełnej wagi	5.26	5.27
Korona	15.15	15.20
20frankówka	8.84	8.85
Rosyjski imperyał	9.08	9.10
Talar związkowy	1.65½	1.66
Srebro	110.	110.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zl.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.